

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Sygreła

Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

przy udziale A. L. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r.

sprawy **M. F. (1) i J. K.**

oskarżonych z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i obrońcę oskarżonego M. F. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 9 stycznia 2017 r. sygn. akt II K 600/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. F. (1) w ten sposób, że:

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., warunkowo zawiesza wykonanie wymierzonej oskarżonemu w punkcie 4 kary łącznej pozbawienia wolności na okres lat 3 (trzech),
- skraca orzeczony w punkcie 10 zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem papierosów i wyrobów tytoniowych do lat 3 (trzech).

2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

3. Zasądza od oskarżonego M. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot 1/2 części kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, tj. 10 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 1 680 złotych za II instancję, zwalnia oskarżonego J. K. od zwrotu należnej od niego części kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłaty za II instancję.

S. J. M. H. B.

## UZASADNIENIE

**M. F. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do dnia 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), na terenie hali magazynowej w specjalnie przystosowanym do tego pomieszczeniu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, będąc podatnikiem akcyzy w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, uchylając się od opodatkowania poprzez nie ujawnienie właściwym organom celnym przedmiotu opodatkowania to jest produkcji wyrobów tytoniowych w postaci papierosów marki J.-L. w celu ich dalszej dystrybucji w łącznej ilości co najmniej 258

570 sztuk, doprowadził do narażenia na uszczuplenie należności wobec Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonej akcyzy w łącznej wysokości co najmniej 197.823,00 zł, co stanowi małą wartość w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego, tj. o przestępstwo z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks,

II. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do dnia 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), na terenie hali magazynowej w specjalnie przystosowanym do tego pomieszczeniu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, bez dokonania wpisu do rejestru producentów wyrobów tytoniowych, za pomocą linii technologicznej złożonej z maszyny papierosowej firmy (...) typ G. oraz maszyny doklejającej filtr marki (...) typ (...), wytwarzał wyroby tytoniowe w postaci papierosów marki J.-L. w celu ich dalszej dystrybucji w łącznej ilości co najmniej 258 570 sztuk o wartości co najmniej 153.200,13 zł, przy czym z działalności tej uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. przestępstwo z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk,

III. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z J. K. oraz innymi nieustalonymi osobami, będąc podatnikiem akcyzy w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, uchylając się od opodatkowania poprzez nie ujawnienie właściwym organom celnym przedmiotu opodatkowania to jest posiadania wyrobu akcyzowego w postaci tytoniu przeznaczonego do palenia bez polskich znaków akcyzy o łącznej wadze 894 kg, doprowadził do narażenia na uszczuplenie należności wobec Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonej akcyzy w łącznej wysokości co najmniej 625.436,00 zł, tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks.

Natomiast **J. K.** został oskarżony o to, że:

IV. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do dnia 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), na terenie hali magazynowej w specjalnie przystosowanym do tego pomieszczeniu, działając wspólnie i w porozumieniu z M. F. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, będąc podatnikiem akcyzy w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, uchylając się od opodatkowania poprzez nie ujawnienie właściwym organom celnym przedmiotu opodatkowania to jest produkcji wyrobów tytoniowych w postaci papierosów marki J.-L. w celu ich dalszej dystrybucji w łącznej ilości co najmniej 258 570 sztuk, doprowadził do narażenia na uszczuplenie należności wobec Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonej akcyzy w łącznej wysokości co najmniej 197.823,00 zł, co stanowi małą wartość w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego, tj. o przestępstwo z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks,

V. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do dnia 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), na terenie hali magazynowej w specjalnie przystosowanym do tego pomieszczeniu, działając wspólnie i w porozumieniu z M. F. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, bez dokonania wpisu do rejestru producentów wyrobów tytoniowych, za pomocą linii technologicznej złożonej z maszyny papierosowej firmy (...) typ G. oraz maszyny doklejającej filtr marki H. typ (...), wytwarzał wyroby tytoniowe w postaci papierosów marki J.-L. w celu ich dalszej dystrybucji w łącznej ilości co najmniej 258 570 sztuk o wartości co najmniej 153.200,13 zł, przy czym z działalności tej uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. o przestępstwo z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk,

VI. w okresie co najmniej od 3 lutego 2014 r. do 12 lutego 2014 r. w G. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. F. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, będąc podatnikiem akcyzy w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, uchylając się od opodatkowania poprzez nie ujawnienie właściwym organom celnym przedmiotu opodatkowania to jest posiadania wyrobu akcyzowego w postaci tytoniu przeznaczonego do palenia bez polskich znaków akcyzy o łącznej wadze 894 kg, doprowadził do narażenia na uszczuplenie należności wobec Skarbu Państwa z tytułu nieodprowadzonej akcyzy w łącznej wysokości co najmniej 625.436,00 zł, tj. o przestępstwo z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 9 stycznia 2017 r. wydanym w postępowaniu przeprowadzonym pod sygn. akt II K 600/15 uznał oskarżonego M. F. (1) uznał za winnego:

- przestępstwa z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, popełnionego w sposób opisany w pkt I i za to na podstawie art. 54 § 2 kks wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł,

- przestępstwa z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk, popełnionego w sposób opisany w pkt II i za to na podstawie art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- przestępstwa z art. art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks popełnionego w sposób opisany w pkt III i za to na podstawie art. 54 § 1 kks wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł,

Na podstawie art. 39 § 1 i 2 kks Sąd połączył wymierzone oskarżonemu M. F. (1) kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierzył mu kary łączne: 9 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 100 zł.

Ponadto omawianym wyrokiem Sąd Rejonowy w Szamotułach uznał oskarżonego J. K. za winnego:

- przestępstwa z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks popełnionego w sposób opisany w pkt IV i za to na podstawie art. 54 § 2 kks wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł,

- przestępstwa z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk, popełnionego w sposób opisany w pkt V i za to na podstawie art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- przestępstwa z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, popełnionego w sposób opisany w pkt VI i za to na podstawie art. 54 § 1 kks wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł,

Na podstawie art. 39 § 1 i 2 kks Sąd połączył wymierzone oskarżonemu J. K. kary pozbawienia wolności oraz grzywny i wymierzył kary łączne: 1 roku pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł.

Na podstawie art. 69 § 1, 2 kk i art. 70 kk w brzmieniu przed 1 lipca 2015 r. wykonanie wymierzonej oskarżonemu J. K. kary pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

Na podstawie art. 34 § 2 i 4 kks Sąd orzekł zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem papierosów i wyrobów tytoniowych wobec M. F. (1) na okres 5 lat oraz wobec J. K. na okres 3 lat.

Na podstawie art. 30 § 2 kks w zw. z art. 29 kks i art. 31 § 5, 6 i 7 kks Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych, zapisanych w księdze dowodów rzeczowych pod pozycją 94/15 i zarządził zniszczenie wyrobów tytoniowych oraz przedmiotów, których sprzedaż jest nieuzasadniona.

Na koniec, na podstawie art. 633 kpk i art. 627 kpk i art. 2 i 3 ust. 1 i art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych po 1/2 części i wymierzył im opłaty w kwocie po 1.680 zł od każdego z nich (k. 990-991).

Powyższy wyrok zaskarżyli: oskarżony M. F. (1) i jego obrońca w całości, oraz oskarżony J. K. w części dotyczącej wymiaru kary.

Apelacja oskarżonego M. F. (1) oraz jego obrońcy są tożsame w swej treści. W obu tych apelacjach zostały podniesione zarzuty obrazy przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych, naruszenia prawa materialnego oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Apelujący ci wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. F. (1) od dokonania wszystkich przypisanych mu przestępstw, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonych kar, orzeczenie wobec oskarżonego jedynie kar grzywny w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, ewentualnie kar grzywny oraz pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia wraz z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby wynoszący 2 lata (k. 1029-1038; k. 1041-1045).

Oskarżony J. K. podniósł zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Dodatkowo z treści uzasadnienia apelacji J. K. wynika, że neguje on również ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Pomimo zatem wskazania, że apelacja wniesiona jest w części dotyczącej orzeczenia o karze, w rzeczywistości zaskarża ona orzeczenie w całości i tak ostatecznie została ona potraktowana przez Sąd odwoławczy. Oskarżony J. K. wnioski końcowe apelacji ograniczył jednak do rozstrzygnięcia o karze, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonych kar, orzeczenie wobec oskarżonego jedynie kar grzywny w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, ewentualnie kar grzywny oraz pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia wraz z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby wynoszący 2 lata (k. 1051-1054).

Pismem z dnia 8 czerwca 2017 r. oskarżony J. K. skierował do tutejszego Sądu pismo, w którym wyraził wolę cofnięcia swojej apelacji (k. 1084).

Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 października 2017 r. wydał postanowienie na podstawie art. 432 kpk o nie uznaniu skuteczności cofnięcia apelacji przez oskarżonego J. K., uzasadniając to koniecznością rozważenia w przypadku tego oskarżonego istnienia przesłanki z art. 440 kpk (k. 1095).

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje okazały się w całości bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie. Jednakże przeprowadzona kontrola odwoławcza doprowadziła do korzystnej zmiany zaskarżonego wyroku co do oskarżonego M. F. (1). Sąd II instancji w wyniku ustaleń poczynionych z urzędu odnośnie uprzedniej karalności tegoż oskarżonego zmienił orzeczenia o karze w zaskarżonym wyroku, skracając okresu zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem papierosów i wyrobów tytoniowych oraz zastosował wobec tego oskarżonego środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności.

Przed omówieniem konkretnych zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy, iż kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. W efekcie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przypisanych oskarżonym M. F. (1) oraz J. K. przestępstw.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym należy wskazać, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Sąd prawidłowo też wskazał jakim dowodom nie dał wiary, podając powody dokonania ich negatywnej oceny. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Warto jeszcze w tym miejscu nadmienić, że zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 kpk), prawdy materialnej (art. 2 § 2 kpk), obiektywizmu (art. 4 kpk) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk), sąd meriti był zobowiązany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności w fazie wyrokowania, szczegółowej analizie wszelkich okoliczności sprawy istotnych z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie

procesu. Z taką samą uwagą i według tożsamyh reguł sąd ten powinien rozważyć i ocenić dowody obciążające jak i odciążające. Następnie zaś niezbędnym jest, w odniesieniu do powyższych kwestii, zajęcie kompleksowego, logicznego i wyczerpującego stanowiska w części motywacyjnej wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2011 roku, sygn. akt II AKa 369/11, POSAG 2012/3/133-141).

Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, w tym treścią pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym standardom, zaś argumenty sformułowane we wniesionych apelacjach stanowią jedynie ocenę własną tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżących, bez skutecznego podważenia wniosku Sądu I instancji.

Przystępując do szczegółowego już odniesienia się do konkretnych zarzutów apelacyjnych wskazać należy, że rolą Sądu II instancji nie jest dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami.

Z uwagi na fakt, że apelacja oskarżonego M. F. (1) jest identyczna w swej treści z apelacją jego obrońcy Sąd odwoławczy odnie się bezpośrednio do zarzutów podniesionych przez obrońcę, jednakże czyniąc to będzie miał na myśli zarówno apelację obrońcy, jak i apelację własną oskarżonego M. F. (1). Wobec uznania, że jest ona dalej idąca niż środek odwoławczy złożony przez drugiego oskarżonego, to do niej Sąd Okręgowy ustosunkuje się w pierwszej kolejności.

Kontrolę odwoławczą zasadności złożonej apelacji obrońcy M. F. (1) należało rozpocząć od oceny zarzutów natury procesowej, gdyż niewątpliwie, od dochowania procedury zależy prawidłowość poczynionych w następstwie tego ustaleń faktycznych.

Pierwszym z zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy M. F. (1) zaliczającym się do kategorii zarzutów obrazu przepisów postępowania jest kwestia naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 113 kks poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków i wyprowadzeniu z tych dowodów błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony produkował oraz wytwarzał wyroby tytoniowe w postaci papierosów marki J.-L. w celu ich dalszej dystrybucji w łącznej ilości co najmniej 258 570 sztuk. Zdaniem apelującego z materiału dowodowego sprawy taka okoliczność w ogóle nie wynika, zaś z wyjaśnień oskarżonych, jak i świadków, zwłaszcza świadka D. R., który zeznał, że osoba na którą wołano (...) jedynie od czasu do czasu pojawiała się w G., nie sposób wyprowadzić wniosku, że oskarżony zajmował się w ogóle wytwarzaniem oraz produkowaniem ww. wyrobów tytoniowych, co jest konieczne do powstania po jego stronie obowiązku zapłaty podatku akcyzowego w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym. Zatem, prawidłowa analiza materiału dowodowego powinna prowadzić do uzasadnionych wątpliwości, czy oskarżony w ogóle zajmował się produkcją oraz wytwarzaniem wyrobów tytoniowych, co czyniłoby go podatnikiem podatku akcyzowego. Skarżący stwierdził, że jego zdaniem błędnie przypisano M. F. (1) sprawstwo przestępstw z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks oraz z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk.

W odniesieniu do powyższego zarzutu warto przywołać przyjęte w judykaturze stanowisko, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 kpk, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012 r., III KK 298/12). Nadto nie sposób uznać, że o dowolności ustaleń świadczy sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu Sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2016r., II AKa 420/16, Legalis nr 1564535), a z taką sytuacją niewątpliwie mamy do czynienia na

kanwie niniejszej sprawy. Mając na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy oraz przytoczone powyżej stanowiska judykatury za chybiony uznano zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 7 kpk w zw. z art. 113 kks.

Sąd Okręgowy zwraca w tym miejscu uwagę, że ewidentnie obrońca M. F. (1) podnosząc zarzuty związane z błędną oceną materiału dowodowego odnosi się w nich jedynie do części, wybranych dowolnie dowodów z przedmiotowej sprawy, chcąc wykazać, że dowody przez niego wskazane nie świadczą o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów. Sąd II instancji przypomina, że zgodnie z art. 410 kpk podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy podczas wyrokowania w pełni zastosował się do przytoczonej zasady procedury karnej i wziął pod uwagę zarówno dowody osobowe, rzeczowe oraz opinie biegłych. Natomiast poszczególne okoliczności wynikające z tych dowodów składają się w ciąg poszlak nakazujący przyjąć, że M. F. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. oraz innymi nieustalonymi osobami dopuścił się popełnienia wszystkich zarzuconych mu w akcie oskarżenia czynów.

Powracając do omawianego zarzutu apelacji Sąd Okręgowy zauważa, że obrońca wskazując na dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uzasadnia ten zarzut bazując na treści zeznań świadka D. R. i skupiając na nim uwagę próbuje przekonać Sąd, że oświadczenie tego świadka, o osobie na którą wołano (...), pojawiającą się w G. jedynie od czasu do czasu, nie jest wystarczające dla uznania, że M. F. (1) w ogóle zajmował się wytwarzaniem wyrobów tytoniowych. Przyznać trzeba rację obrońcy o tyle, że faktycznie brak jest w sprawie pewnych ustaleń co do tego, że oskarżony M. F. (1) jest tym mężczyzną określanym przez D. R. jako (...), który był przez niego widywany na hali gdzie nielegalnie produkowano wyroby tytoniowe. Sąd Okręgowy zgadza się z obrońcą, że treść zeznań świadka D. R. nie jest wystarczająca dla uznania, że M. F. (1) dopuścił się popełnienia zarzuconych mu czynów. Jednakże w aktach sprawy zostały zebrane również inne dowody, które wraz z zeznaniami wspomnianego świadka stanowią już odpowiednią podstawę do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy. Bowiem prócz zeznań świadka D. R., którego bezpośrednio przesłuchanie przed sądem było niemożliwe z uwagi na opuszczenie Polski, Sąd I instancji dysponował zeznaniami S. A. – właściciela obiektu zlokalizowanego w G. przy ul. (...), który na okazanej tablicy poglądowej rozpoznał oskarżonego M. F. (1) i oświadczył, że był on obecny wraz z J. K. w trakcie rozmowy dotyczącej ustalania warunków wynajęcia całej hali magazynowej. Sąd Rejonowy miał również zeznania świadka M. W. – właściciela wypożyczalni samochodów (...) w P., w której M. F. (1) dwukrotnie wypożyczał ten sam samochód dostawczy marki M. (...), przy czym za drugim razem pojazdu nie zwrócił i świadek musiał go odebrać osobiście z uwagi na jego zatrzymanie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Kolejny dowód w sprawie stanowiły zeznania świadka K. J. – magazyniera w firmie (...), który potwierdził wydanie towaru w postaci 11 palet kartonów z zawartością wkładów koloru białego długości długopisu - M. F. (1) (rozpoznanemu przez świadka na tablicy poglądowej) i obecnej z nim osobie narodowości b.. Dowodami pomocnymi przy odtwarzaniu przebiegu wydarzeń i udziału w nich oskarżonego M. F. okazały się także dokumenty w postaci protokołu zatrzymania oskarżonego, protokołów przeszukania hali magazynowej oraz wypożyczonego samochodu marki M. (...), nagrań z monitoringu firmy (...). Wartościowym dowodem była także opinia biegłego sądowego z dziedziny informatyki mgr inż. P. K. z badania zawartości pamięci zabezpieczonych telefonów komórkowych obu oskarżonych oraz Raport analizy kryminalnej (...) Oddziału Straży Granicznej, z którego wynikają częste kontakty telefoniczne M. F. (1) z drugim oskarżonym J. K., oraz te same miejsca logowań telefonów komórkowych na stacji (...) w m. G.. Zdaniem Sądu Okręgowego, z wymienionych wyżej dowodów kategorycznie wynika, że M. F. (1) od początku (moment wynajęcia hali magazynowej w miejscowości G.) brał udział wraz z J. K. w planowaniu i realizowaniu przestępczego zamiaru nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych. Dlatego też za słuszne należało uznać dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w tym zakresie, wynikające z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego i stanowiące podstawę wniosku Sądu Rejonowego o sprawstwo i zawinięciu M. F. (1) w zakresie wszystkich przypisanych mu czynów. Istotne przy ocenie omawianego zarzutu było również, że apelujący nie wykazał w żaden sposób ażeby dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego była błędna i z czego owe błędy miałyby wynikać. Skarżący poprzestał jedynie na przedstawieniu swojej subiektywnej, a przy tym wybiórczej oceny dowodów.

Kolejny zarzut apelacyjny stanowiła kwestia naruszenia art. 7 kpk poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie błędnej oceny dowodów w postaci dowodów rzeczowych, wyjaśnień oskarżonych oraz

zeczności świadków i wyprowadzeniu z tych dowodów błędnego wniosku, niezgodnego z zasadami logiki, że oskarżony posiadał wyrób akcyzowy w postaci tytoniu przeznaczanego do palenia bez polskich znaków akcyzy o łącznej wadze 894 kg. Apelujący uważa bowiem, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie taka okoliczność w ogóle nie wynika, zaś z wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków, jak i dowodów rzeczowych nie sposób wyprowadzić wniosku, że oskarżony M. F. (1) posiadał przedmiotowy tytoń, co jest konieczne do powstania po jego stronie obowiązku zapłaty podatku akcyzowego w rozumieniu przepisu art. 13 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym.

Sąd odwoławczy nie zgodził się z powyższym stanowiskiem apelującego. Koniecznym jest w tym miejscu wyjaśnienie, że pojęcie „posiadania wyrobu akcyzowego w postaci tytoniu przeznaczanego do palenia bez polskich znaków akcyzy”, w przypadku przypisanego M. F. (1) przestępstwa z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks nie ma znaczenia stricte własnościowego. Prawdą jest, że tytoń o wadze 894 kg, którego dotyczy omawiany zarzut został ujawniony przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na terenie hali magazynowej zlokalizowanej w G. przy ul. (...), w którym to miejscu odbywała się nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych. Samo miejsce odnalezienia tytoniu nie stanowiło podstawy uznania, że to właśnie M. F. (1) go posiadał i pomimo tego uchylał się od opodatkowania tego towaru. Jednakże, podobnie jak w przypadku pierwszego z zarzutów kwalifikowanego z art. 54 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks, analiza wszystkich okoliczności przedmiotowej sprawy pozwalała na przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że oskarżony w ramach prowadzonej działalności przestępczej posiadał przedmiotowy tytoń przeznaczony do palenia. Świadczą o tym ustalone okoliczności faktyczne. Mianowicie to, że hala, na której odnaleziony został tytoń została wynajęta przez obu oskarżonych, następnie zainstalowano w tym miejscu kompletną linię technologiczną służącą do produkcji papierosów, dostarczano tam odpowiednie półprodukty (gilzy, tytoń), do procesu produkcji zaangażowani zostali obywatele B. i wreszcie fakt, że odbywała się tam nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych. W ocenie Sądu Okręgowego udział oskarżonego M. F. (1) w tym procederze obejmował również wyrób akcyzowy w postaci tytoniu przeznaczanego do palenia. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego, tytoń ten został zabezpieczony na hali w G. w dniu 12 lutego 2014 r. Zapakowany był zaś w pudłach kartonowych (855 kg) oraz wyjęty z zasobnika maszyny papierosowej (39 kg), co pokazuje, że nielegalna fabryczka wyrobów tytoniowych zajmowała się wyrobem papierosów bez akcyzy oraz dystrybucją tytoniu, który przy tej okazji, pocięty pozostawał luzem i był przeznaczony do palenia. Okoliczności te świadczą o tym, że odnaleziony w hali magazynowej tytoń w łącznej ilości 894 kg należał do obu, zaangażowanych w cały ten przestępczy proceder oskarżonych, w tym do M. F. (1). Co warte podkreślenia, w dniu ujawnienia miejsca nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych, obaj oskarżeni, także M. F. (1) zostali tam zatrzymani, a przedmioty ujawnione w pojeździe, którego kierowcą był ten podsądny tylko potwierdzały, że jego obecność tam nie była przypadkowa.

Apelujący w imieniu oskarżonego M. F. (1) podniósł także zarzut naruszenia art. 5 § 2 kk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości płynących z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie.

Warto w tym miejscu wskazać, iż zasada in dubio pro reo wyrażona w tym właśnie przepisie ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, w dalszym ciągu pozostają w sprawie niewyjaśnione okoliczności. Wszelkie przy tym wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego i dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (vide: wyrok SN z 25 czerwca 1991r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). W nauce prawa podkreśla się, że reguła in dubio pro reo może być stosowana dopiero wtedy, gdy organ procesowy podejmie wszelkie dostępne kroki zmierzające do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Dopiero stwierdzenie braku takiej możliwości uprawnia do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podsądnego. Zaznaczenia wymaga fakt, iż dla oceny, czy nie został naruszony nakaz wynikający z § 2 art. 5 kpk nie są miarodajne wątpliwości podnoszone w środku zaskarżenia, lecz jedynie to, czy sąd orzekający w danej sprawie rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego, względnie to, czy w realiach rozpoznawanej sprawy wątpliwość taką powinien był powziąć (por. P. Hofmański <red.> Kodeks postępowania karnego – komentarz. Warszawa 1999, t. I, s. 37 i n.). Nie ulega też wątpliwości, że przestępny zamiar sprawcy ustalić można nie tylko w oparciu o jego wyjaśnienia, w których przyznaje się on do niego, ale również dowodzeniem pośrednim ze wszystkich okoliczności,

na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski co do woli czy stanu świadomości sprawcy. Byłoby bowiem wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć od tego, do czego sprawca zechce się przyznać (wyrok SA w Krakowie z dnia 5 września 1996 r., II AKa 193/96, OSPriP 1997/3/18).

W przedmiotowej sprawie, wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, klarowności i rzetelności wywodów Sądu I instancji, nie ujawniły się przesłanki zastosowania zasady *in dubio pro reo*. Sąd Rejonowy dysponował dość szerokim spektrum źródeł dowodowych. Sąd niższej instancji nie miał zatem powodów by przyjmować, że zachodziła wielość równie prawdopodobnych stanów faktycznych, czego konsekwencją byłaby konieczność rozstrzygnięcia nieusuwalnych wątpliwości na korzyść M. F. (1).

Argumentując w zakresie występujących w sprawie wątpliwości, które zdaniem skarżącego jako nieusuwalne należało ocenić na korzyść podsądnego, obrońca oskarżonego M. F. (1) odwołał się do zeznań świadków S. A., wspomnianego już wcześniej D. R. oraz logowań telefonów obu oskarżonych na terenie G.. Zdaniem apelującego z tego materiału dowodowego wynika jedynie, że M. F. (1) towarzyszył oskarżonemu J. K. w trakcie wynajęcia hali magazynowej w G., kontaktował się z drugim oskarżonym w niewiadomym celu, telefony obu oskarżonych logowały się w miejscowości G., zaś na terenie przedmiotowej hali magazynowej pojawiał się mężczyzna, którego nazywano (...). Według obrońcy okoliczności te w żaden sposób nie uzasadniały przypisania M. F. (1) sprawstwa i winy za zarzucone mu czyny. Sąd Okręgowy krytycznie potraktował powyższe zabiegi stwierdzając, że obrońca po raz kolejny dokonuje analizy jedynie części materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie w taki sposób, aby uzasadnić podnoszone przez siebie zarzuty. Jak już wyżej Sąd odwoławczy zauważył, zgodzić się trzeba z apelującym, że wskazane przy omawianiu przedmiotowego zarzutu dowody nie świadczą samodzielnie o popełnieniu przez oskarżonego zarzuconych mu czynów. Jednakże Sąd Rejonowy wydał wyrok skazujący w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, który prawidłowo oceniony i przeanalizowany przez Sąd I instancji, stanowił podstawę zasadnie wydanego wyroku, w którego uzasadnieniu Sąd ten wykazał na jakiej podstawie uznał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego.

Ostatni zarzut obrońcy M. F. (1) z kategorii zarzutów obrazy prawa procesowego to kwestia naruszenia przez Sąd I instancji art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 1 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 113 kks poprzez oparcie wyroku na przyznaniu się oskarżonego do popełnienia zarzuconych mu czynów, podczas gdy przepisy postępowania nakazują przyznaniu się do winy oceniać w taki sam sposób jak ocenia się wszystkie dowody w postępowaniu. Według apelującego Sąd I instancji tego w ogóle nie uczynił, zwłaszcza, że przyznając się oskarżony oświadczył, iż wiedział jedynie do czego „te filtry” służyły, zaś przyznanie się odnosiło się do dokonywania transportu wynajętym pojazdem.

Sąd Okręgowy uznał opisany zarzut za niezasadny. Wbrew twierdzeniu apelującego Sąd I instancji przyznanie się przez M. F. (1) do popełnienia zarzuconych mu czynów ocenił wedle takich samych reguł jak pozostałe elementy materiału dowodowego, a w konsekwencji uznał owo przyznanie się jako wiarygodne w zakresie, w jakim korelowało z tymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, które legły u podstaw czynionych ustaleń faktycznych. Ponadto, odmiennie aniżeli opisuje to obrońca zostały sformułowane ostatnie słowa M. F. (1) wypowiedziane przed zamknięciem przewodu sądowego w Sądzie I instancji. Oskarżony ten bowiem nie oświadczył jedynie, że wiedział do czego służyły przewożone przez niego filtry, ale oświadczył, że przyznaje się do zarzucanych mu czynów i prosi o łagodny wymiar kary. Te oświadczenia podlegały także analizie Sądu wyrokującego w I instancji, choć, co należy mocno podkreślić, nie miały charakteru decydującego o poniesieniu odpowiedzialności karnej M. F.. Podstawą skazania były bowiem przede wszystkim inne dowody obciążające dokładnie określone i opisane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W związku z powyższym Sąd Okręgowy stwierdził, że zastrzeżenia obrońcy co do wagi oświadczenia oskarżonego M. F. (1) o przyznaniu się do popełnienia czynów, pomijając brak precyzji skarżącego w tej mierze, nie spowodowały innego wartościowania dowodów niż to dokonane przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy rozpatrzył następnie podniesiony przez obrońcę M. F. (1) zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i nie dzieląc jego zasadności, podtrzymał stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego przez ten organ orzekający stanu faktycznego. Drobne zaś uchybienie dotyczące zeznań N. K., nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku.



Obrońca M. F. (1) wskazał na błąd Sądu Rejonowego który uznał, iż świadek N. K. potwierdził, że pracował w fabryce dla oskarżonych przy produkcji papierosów, podczas gdy świadek ten nigdy czegoś takiego nie zeznał, a wręcz w ogóle nie wskazywał w swoich zeznaniach na udział oskarżonego F. w przestępczym procederze, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem na podstawie takiego błędnego ustalenia Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu sprawstwo zarzucanych mu czynów. Sąd odwoławczy analizując trafność przedmiotowego zarzutu dostrzegł, że faktycznie świadek N. K. nie podawał, że „pracował w fabryce dla oskarżonych”, a jedynie oświadczył, że pracował jako operator maszyny do produkcji papierosów w fabryce papierosów. Sąd opisując zeznania tego świadka nie dochował szczególnej staranności przy ich redakcji i faktycznie stwierdzić trzeba, że to stwierdzenie było dowolne, na co zwraca uwagę Sąd II instancji. Jednakże zeznania tego świadka w żadnej mierze nie stanowiły samodzielnej podstawy przypisania oskarżonemu M. F. (1) sprawstwa i winy w zakresie zarzucanych mu czynów, do czego próbuje przekonać w swojej apelacji skarżący. Uchybienie Sądu Rejonowego dotyczące treści zeznań N. K. nie miało zatem wpływu na poprawność wydanej decyzji merytorycznej. Zeznania tego świadka były zaś pomocne w zakresie potwierdzenia, że pracował wraz z D., który z kolei wskazał na ich wspólne zatrudnienie w fabryce papierosów, że do pracy woził ich oskarżony J. K., a na terenie fabryki bywał mężczyzna, którego nazywali (...). Zeznania wymienionych świadków miały zdecydowanie charakter zachowawczy, np. umniejszali ilość produkowanych papierosów, z pewnością obawiając się poniesienia odpowiedzialności karnej. To również tłumaczy bardzo skąpe dane ujawniane przez nich organom ścigania. Jednakże jak już wyżej wskazano, w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym zeznania obywateli B. tworzyły solidną podstawę przypisania M. F. (1) zarzucanych mu czynów.

Apelujący w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych ponowił wskazanie, które zgłosił już przy okazji zarzutu obrazy prawa procesowego, a mianowicie, zarzucił błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że świadek D. R. przyznał, iż M. F. (1), na którego mówiono (...) od czasu do czasu pojawiał się w G., podczas gdy nie potwierdził on, iż osobą tą był M. F. (1), co miałyby zdaniem obrońcy mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd odwoławczy nie uznał jednak tego zarzutu za zasadny, stwierdzając, że Sąd Rejonowy nie przypisał M. F. (1) sprawstwa i winy jedynie na oświadczeniu świadka D. R., że na terenie nielegalnej fabryki papierosów, w której pracował pojawiał się od czasu do czasu mężczyzna, na którego mówiono (...). Jak już Sąd Okręgowy wskazał we wcześniejszej części swego uzasadnienia, należało uznać, że bez weryfikacji tej informacji, czy faktycznie świadek miał wówczas na myśli oskarżonego M. F. (1), niezasadnym było identyfikowanie tegoż oskarżonego na podstawie tego dowodu osobowego. Tym nie mniej to, że oskarżony M. F. bywał w hali w G., wynajętej do nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych wynikało bezspornie z innych dowodów, np. analizy logowań jego telefonów komórkowych, czy też zatrzymania go przez Służbę Graniczną właśnie w tym miejscu.

Warto w tym miejscu naświetlić, że wnioskowanie Sądu Rejonowego, które stało się podstawą poczynionych przezeń ustaleń co do winy i sprawstwa obu oskarżonych w przedmiotowej sprawie, miało charakter poszlakowy. W tym zaś rodzaju rozumowania, rolę szczególną odgrywa zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk). Po pierwsze, zasada ta dotyczy oceny przeprowadzonych dowodów (środków dowodowych) i ustalenia na ich podstawie faktów stanowiących poszlaki. Nadto dotyczy ona również dalszego etapu – to jest stwierdzenia, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia dalszych ustaleń co do faktu głównego, tj. popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu przestępczego. W procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego (winy oskarżonego) jest wszak możliwe tylko wtedy, gdy całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych (poszlak) poza ustaleniem faktu głównego nie jest możliwa. Poszlaki należy uznać za niewystarczające do ustalenia faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli inaczej, gdy możliwa jest także inna, od zarzucanej oskarżonemu, wersja wydarzeń. Do istoty procesu poszlakowego należy to, że żadna z ustalonych w sprawie poszlak oceniana oddzielnie nie ma znaczenia decydującego, lecz dopiero wszystkie poszlaki złączone w logiczną całość prowadzą do bezwzględного przekonania o winie oskarżonego. W takiej sprawie szczególnego znaczenia nabiera konieczność rozważenia całokształtu materiału dowodowego (art. 410 kpk) i dokonanie ustaleń także co do faktów, które same przez się nie świadczą jednoznacznie o winie oskarżonego, lecz mogą mieć istotne znaczenie w powiązaniu z innymi ustalonymi faktami (por. wyrok SN z 4 lipca 1995r., II KRN 72/95, Lex 162495).

Analiza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat przedstawionej w apelacjach argumentacji nie dawała podstaw do stwierdzenia, że Sąd I instancji uchybił regułom wnioskowania poszlakowego. Pozwoliła ona natomiast na wniosek, że istotą tej argumentacji było de facto, zaprezentowanie w sposób czysto polemiczny, własnej interpretacji faktów ujawnionych w toku rozprawy głównej. Apelująca w imieniu oskarżonego M. F. (1), kwestionując wyniki prac Sądu Rejonowego nie uwzględniła bowiem, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie świadczy jeszcze o naruszeniu przez organ sądowy przepisów art. 7 i 410 kpk (por. postanowienie SN z 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, Lex nr 1425048). Sąd, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się przecież własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 kpk dopóki nie zostanie wykazane, że oparł on swoje przekonanie o winie oskarżonego bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami prawidłowego rozumowania, wiedzy lub doświadczenia życiowego (por. wyrok SA w Katowicach z 20 grudnia 2007 r., II AKa 381/07, Prok. i Pr.-wkl. 2008/9/31).

Reasumując, Sąd odwoławczy uznał, że przypisanie oskarżonemu M. F. (1) odpowiedzialności karnej za wszystkie trzy zarzucone mu czyny nastąpiło na podstawie szeregu okoliczności wynikających z całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który został przez Sąd I instancji prawidłowo przeanalizowany i oceniony.

Przejsć w tym miejscu należało do analizy apelacji oskarżonego J. K., który w uzasadnieniu swego środka odwoławczego zarzucił błędne ustalenie przez Sąd Rejonowy, że oskarżeni działali wspólnie i porozumieniu, co Sąd II instancji potraktował jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Analizując to zagadnienie należało przypomnieć, iż skarżący wskazał na wyjaśnienia M. F. (1), który w toku całego postępowania utrzymywał, że tylko jeden raz przywiózł do G. filtry, jednak nie wiedział do czego miały one służyć. Z kolei oskarżony J. K. przyznając się do popełnienia zarzucanych mu czynów negował, aby M. F. (1) był również zaangażowany w przestępczy proceder. Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego oraz ocenieniu wszystkich dowodów pod kątem ich wiarygodności uznał, że powyżej przytoczone oświadczenia oskarżonych nie polegają na prawdzie. Sąd Okręgowy popiera wnioskowanie Sądu Rejonowego, w którym uznał, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Szereg okoliczności wymienionych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu potwierdziło powyższe ustalenie faktyczne, a na szczególne podkreślenie zasługuje obecność M. F. (1) w trakcie wynajmowania hali magazynowej w G., dwukrotne wynajęcie samochodu dostawczego i dostarczenie filtrów papierosowych do G. przez M. F. (1), zatrzymanie tego oskarżonego w G. wraz z J. K. w dniu 12 lutego 2014 r. oraz ich liczne kontakty telefoniczne w inkryminowanym okresie czasu. Wszystkie uwzględnione przez Sąd Rejonowy okoliczności prowadzą do wniosku, że organ orzekający swe przekonanie o działaniu oskarżonych wspólnie i w porozumieniu kształtował na całym szeregu wskazań, których suma pozwalała na stwierdzenie, że obaj podsądni współdziałali w całym przestępczym procederze. W tym też miejscu należy zauważyć, że Sąd badając stronę wolitywną postępowania sprawców nie musi, a wręcz nie powinien ograniczać się do ich wyjaśnień, ale może też sięgnąć do dowodów pośrednich, obrazujących stronę przedmiotową ich czynu.

We wszystkich złożonych apelacjach znalazł się także zarzut obrazu przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk poprzez błędne zakwalifikowanie czynu z art. 12a ust. 1 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zw. z art. 12 kk i uznanie, że oskarżeni uczynili sobie z wytwarzania wyrobów tytoniowych w postaci papierosów marki J.-L. stałe źródło dochodu. Zdaniem skarżących, wskazany w zaskarżonym wyroku czasookres zarzuconego przestępstwa to zaledwie 9 dni i w żaden sposób tak krótkiemu działaniu nie można przypisać przymiotu „stałości”, a ponadto nie zostało wykazane jakoby w ogóle oskarżeni osiągnęli z tego tytułu jakikolwiek dochód. Nadto skarżący powoływali się na brak dowodów potwierdzających w zachowaniu oskarżonych znamiona uczynienia sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu. Sąd Okręgowy nie podzielił słuszności tego zarzutu, uznając odmienne w tej mierze stanowisko Sądu I instancji za w pełni prawidłowe i godne zaakceptowania.

Sąd II instancji analizując poddaną kontroli instancyjnej kwestię prawną uznał, że analogiczna okoliczność zastrzegająca odpowiedzialność karną, tj. uczynienia sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu, została określona przez ustawodawcę w art. 65 § 1 kk i dlatego Sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu niniejszego przypadku korzystał z bogatego orzecznictwa i poglądów doktryny w tym zakresie. Celowym zatem w tym miejscu jest wskazanie na ugruntowany w judykaturze pogląd, iż przy ocenie zachowania oskarżonego pod kątem wypełnienia znamienia „uczynienia sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu” okres osiągania dochodu nie jest bez znaczenia, jednakże uznanie takiego okresu za stały ustawodawca nie obwarował trwaniem przez określony czas (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2012 r., II AKa 10/12, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 listopada 2013 r., II Aka 175/13, Legalis). Natomiast decydujące znaczenie dla interpretacji omawianej przesłanki ma sposób działania sprawcy, który zgodnie z jego zamierzeniem przysparza mu stałego dochodu. Nie można przy tym pominąć tego, że określenie „stałe źródło dochodu” tak w art. 65 § 1 kk, jak też w zarzucanym oskarżonym art. 14 ustawy o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych, poprzedzone jest sformułowaniem, że chodzi o sprawcę, który „z popełnienia przestępstwa uczynił sobie” owo źródło dochodu. W konsekwencji oczywiste jest, że oba określenia charakteryzują zarówno zamiar, jak i sposób oraz skutek działania sprawcy. Reasumując powyższe, dla uznania działania sprawcy za „uczynienie sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu” decydującego znaczenie nie ma okres osiągania dochodu, a fakt, że sprawca uruchomił takie przestępcze działanie, którego modus operandi zapewnia powtarzalność osiągania bezprawnego dochodu. Wobec tego przerwanie procederu z przyczyn niezależnych od sprawcy, np. przez organy ścigania, nawet bez osiągnięcia jeszcze oczekiwanych dochodów, nie odbiera przestępstwu omawianej cechy. Natomiast, Sąd Okręgowy jest zdania, iż czas trwania przestępstwa może być jedynie okolicznością braną pod uwagę przy określaniu stopnia, w jakim sąd orzekający o karze dla sprawcy zastosuje obostrzenie przewidziane w omawianym przepisie (red. R. Zawłocki, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, 2017, wyd. 4, Legalis).

Mając na uwadze powyżej przytoczone stanowiska doktryny i judykatury, z którymi Sąd Okręgowy w pełni się zgadza, za niezasadny uznać należało zgłoszony przez wszystkich trzech apelujących zarzut obrazy prawa materialnego. Prawdą jest, że okres przestępstwa, które zostało zarzucone obu oskarżonym to 9 dni i nie ma dowodów bezpośrednio świadczących o tym, że podsądni uzyskali jakikolwiek dochód z przestępczej działalności. Jednakże okoliczności te nie były decydujące. Najważniejsze dla oceny zachowania obu oskarżonych pod kątem znamienia występku z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych jest to w jaki sposób została zaplanowana i zorganizowana przestępcza działalność odbywająca się na terenie hali magazynowej zlokalizowanej w miejscowości G.. Oskarżeni poczynili istotne kroki mające na celu zorganizowanie fabryki nielegalnych papierosów, która w założeniu miała funkcjonować przez dłuższy czas i przynosić obu oskarżonym stały zysk. Wynajęli oni bowiem całą halę magazynową, a jak wynika z zeznań osoby wynajmującej, deklarowana była długoletnia jej dzierżawa. Ponadto, została zainstalowana linia technologiczna do wyrobu papierosów, zapewnieni pracownicy produkcyjni do wytwarzania wyrobów tytoniowych. Ci zaś mieli wynajęte mieszkanie, zostały zakupione w ilościach hurtowych półprodukty (tytoń, filtry papierosowe), a także zaopatrzone się w opakowania mające służyć do transportu nielegalnych wyrobów tytoniowych (kartony, pudełka, puszki). Wymienione wyżej przez Sąd odwoławczy okoliczności wskazują jednoznacznie, że zorganizowana działalność oskarżonych miała trwać przez dłuższy, bliżej nieokreślony czas i miała przynosić im stały dochód. Według poczynionych ustaleń faktycznych (data rozpoczęcia pracy przez obywateli b.) oskarżeni prowadzili nielegalną produkcję wyrobów tytoniowych jedynie przez 9 dni z uwagi na ich zatrzymanie przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, jednakże okoliczność ta nie odbiera ich działaniu znamienia „uczynienia sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu”.

Podsumowując powyższe, Sąd II instancji stwierdził poprawność przyjętych w zaskarżonym wyroku kwalifikacji prawnych czynów przypisanych oskarżonym. Żadnych zastrzeżeń nie budziła też dokonana przez Sąd Rejonowy ich ocena prawna, zaprezentowana w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Ostatnimi zarzutami pozostałymi do rozważenia przez Sąd odwoławczy są zarzuty rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonych kar.

W ocenie Sądu odwoławczego sprawiedliwe i adekwatne w stosunku do stopnia winy obu sprawców i szkodliwości społecznej przestępstw przypisanych im w punktach od 1 do 3 oraz 5 do 7 zaskarżonego wyroku okazały się orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Taki wymiar kar odzwierciedla okoliczności sprawy, postrzegane przez pryzmat dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 kk oraz z rozdziału 3 Kodeksu karnego skarbowego. Sąd niższej instancji uwzględnił przy tym wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, nadając im odpowiednią wartość i znaczenie. Wymierzone podsądnym kary stanowiły stosunkowo łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości, oscylując w dolnym zakresie ustawowego zagrożenia. Dostrzec też trzeba, że wysokość stawek grzywien ukształtowana została na niewysokim poziomie. To również nie daje powodu do uznania, że grzywny przybrały dla oskarżonych nadmiernie surową postać, a to poprzez nietrafne rozpoznanie dochodów, stosunków majątkowych czy warunków rodzinnych i osobistych sprawców.

Apelujący domagając się znaczącego złagodzenia kary dla oskarżonych M. F. (1) i J. K., w dużej mierze zakładali dokonanie przez organ drugoinstancyjny korzystnych dla tych podsądnych zmian w ustaleniach faktycznych oraz w kwalifikacji prawnej, poprzez wyeliminowanie znamienia, że z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu. To założenie okazało się jednak błędne, a przy ocenie okoliczności mających wpływ na wymiar kary, bazować należało na ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Wyjątek stanowi kwestia uprzedniej karalności oskarżonego M. F. (1), co zostanie przedstawione w nieco dalszej części uzasadnienia.

Rozważając omawiany zarzut rażącej niewspółmierności kary Sąd Okręgowy zastanawiał się także nad wewnętrzną sprawiedliwością wyroku w świetle orzeczonych wobec każdego z oskarżonych kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, mając na względzie to, że ich wymiar ostatecznie różnił się o 3 miesiące. Ostatecznie Sąd II instancji ocenił orzeczone wobec każdego z oskarżonych kary za współmierne. Pamiętając o działaniu oskarżonych wspólnie i w porozumieniu uznał jednocześnie, że z ustalonych okoliczności sprawy wynikała wiodąca rola oskarżonego J. K., czemu należało dać wyraz w orzeczeniu o karze. To właśnie oskarżony J. K. odgrywał zasadniczą rolę w przestępczym procederze nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych i był osobą koordynującą całą tą działalność. W związku z tym orzeczone wobec niego kara powinna pozostać wyższa niż kara orzeczone wobec współoskarżonego M. F. (1). Sąd Okręgowy doszedł do takich wniosków po przeanalizowaniu wszystkich aspektów tej sprawy i dlatego, nie znajdując przesłanek z art. 440 kpk świadczących o rażącej niesprawiedliwości zapadłego rozstrzygnięcia, orzeczenie w zakresie dotyczącym oskarżonego J. K. pozostawił bez zmian.

Ponadto stwierdzić należało, że kary łączne pozbawienia wolności oraz grzywny zostały obu podsądnym wymierzone w granicach określonych w art. 39 § 1 i 2 kks, a zatem bez naruszenia przepisów prawa materialnego. Zdaniem Sądu II instancji, z racji stosunkowo niskich kar jednostkowych za przypisane występki, również wymierzone im kary łączne nie rażą surowością.

Sąd Okręgowy nie stwierdził też przesłanek do skrócenia okresu próby zastosowanego wobec oskarżonego J. K. w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. W apelacji nie przytoczono żadnych takich argumentów, które przekonałyby o rażącej dysproporcji między okresem 3 lat próby z zaskarżonego wyroku a postulowanym okresem 2 lat próby. Zauważyć przy tym trzeba, że nie każda niewspółmierność kary usprawiedliwia ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Ustawodawca wymaga by niewspółmierność ta miała kwalifikowaną postać. Zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk musi ona być rażąca, znaczna, „bijąca w oczy” oddaleniem od kary uznawanej za sprawiedliwą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2000 roku, II AKa 218/00, KZS 2001/1/33). Przy rozpoznawaniu tej względnej przyczyny odwoławczej pamiętać bowiem należy, że „nie chodzi o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 roku, II KRn 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Badając natomiast zasadność zarzutu rażącej surowości kary orzeczonej wobec oskarżonego M. F. (1), Sąd odwoławczy we własnym zakresie poczynił kroki w celu ustalenia, czy kara orzeczone wobec tego podsądnego wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 18 marca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III K 85/10 została w całości wykonana. Przy czym, wzięto też pod uwagę wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lipca 2011 r. (sygn. akt II AKa 213/11), którym

w postępowaniu odwoławczym ostatecznie ukształtowano wymiar kary łącznej pozbawienia wolności na 2 lata. Jak wynika zaś z ustaleń poczynionych z urzędu przez Sąd Okręgowy (vide: notatka urzędowa z dnia 3 października 2017 r., k. 1093) skazanemu M. F. (1) nie zarządzono wykonania tejże kary pozbawienia wolności orzeczonej wskazanym wyżej wyrokiem, która była warunkowo zawieszona na okres 5 lat. Odnośnie kary grzywny, którą częściowo zaliczono w punkcie V wyroku, pozostała do uiszczenia część została rozłożona na raty; spłatę należności skazany zakończył w dniu 4 września 2014 r. W kwestii środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem papierosów i wyrobów tytoniowych w związku z zaliczeniem okresu wykonywania tego środka od dnia 16 lutego 2010 r. – w dniu 8 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zawiadomił Ministerstwo Sprawiedliwości o upływie okresu obowiązywania tegoż środka. W karcie karnej stwierdzono dodatkowo, że to jedyne skazanie oskarżonego M. F. (1). W związku z powyższymi ustaleniami, w myśl art. 76 § 1 i 2 kk, Sąd II instancji stwierdził, że doszło do zatarcia skazania z wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 18 marca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III K 85/10 z dniem 14 stycznia 2017 r. i oskarżony M. F. (1) powinien być uznawany jako osoba niekarana.

Sąd Rejonowy kształtując karę nie zastosował wobec M. F. (1) środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wskazując, że był on już skazany za branie udziału w nielegalnej produkcji papierosów i mimo tego nie zaprzestał podobnych działań, co zostało potraktowane na jego niekorzyść. Z tej to przyczyny, jak podał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, nie znaleziono podstaw do zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy badając słuszność tego rozstrzygnięcia i mając na uwadze swoje nowe ustalenie o niekaralności oskarżonego M. F. (1) uznał, że skoro decydującym dla Sądu Rejonowego o karze bezwzględnej dla tego podsądnego była jego uprzednia karalność, należało ponownie ocenić czy nie zachodzą przesłanki do warunkowego zawieszenia mu kary. Sąd Okręgowy wziął zatem pod uwagę, że od 2011 r. oskarżony nie miał żadnego innego wyroku za przestępstwo, od popełnienia przepisanych mu w tej sprawie występków minęły zaś ponad 3 lata, oskarżony M. F. prowadzi ustabilizowany tryb życia, mając na utrzymaniu żonę. Brak też negatywnych informacji o jego zachowaniu w miejscu zamieszkania. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec M. F. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 9 miesięcy warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby (pkt 1 tiret pierwsze wyroku). Stosując to dobrodziejstwo, Sąd odwoławczy wyraża przekonanie o pozytywnej prognozie kryminologicznej co do oskarżonego M. F. (1), zakładając, że wyciągnął on odpowiednią lekcję z niniejszego procesu i pozostając na wolności, spłaci wszystkie należności finansowe wynikające z wyroku, będzie przykładnym podatnikiem i nie popełni już więcej przestępstwa. Natomiast nie skorzystanie z danej mu szansy może spowodować zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Ponadto, wobec dokonanych ustaleń okazało się, że Sąd Rejonowy niesłusznie powołując się na orzeczone na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy w sprawie o sygn. akt III K 85/10 środki karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem alkoholu i wyrobów tytoniowych w zaskarżonym wyroku orzekł wobec M. F. (1) na podstawie art. 34 § 2 i 4 kks taki środek karny na okres 5 lat, natomiast oskarżonemu J. K. oznaczył okres tego środka karnego na 3 lata. W konsekwencji ustalenia, że niemożliwym było powoływanie okoliczności uprzedniej karalności na niekorzyść oskarżonego M. F. (1), Sąd odwoławczy skrócił temu oskarżonemu okres orzeczonego środka karnego do 3 lat, zrównując go z oskarżonym J. K.. Uznał bowiem, że w obu przypadkach te same okoliczności przemawiały za zastosowaniem tego elementu skazania (zmiana z pkt 1 tiret 2 wyroku).

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, wobec niepotwierdzenia zarzutów apelacji oraz niestwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt 2 wyroku).

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądził od M. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa zwrot 1/2 kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w wysokości 10 złotych, tytułem zryczałtowanej opłaty za doręczenie wezwań i innych pism. Kwota ta wynika z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013, poz. 663 ze zm.). Z kolei, na podstawie art. 8 w zw.

z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) została temu oskarżonemu wymierzona opłata za II instancję w wysokości 1 000 złotych.

Jednocześnie z uwagi na złożenie oświadczenia przez oskarżonego J. K. przed pierwszą rozprawą apelacyjną o cofnięciu apelacji, które to cofnięcie nie zostało uznane przez Sąd Okręgowy za skuteczne, kierując się zasadą słuszności, oskarżony J. K. został zwolniony z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa należnej od niego części kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłaty za II instancję.

S. J. M. H. B.